

o.o.o.o.o.1sygn. akt II Ka 150/20

o.o.o.o.o.1.1

o.o.o.o.o.1.2WYROK

o.o.o.o.o.1.2.1W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

o.o.o.o.o.1.2.2POLSKIEJ

dnia 22 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	sędzia Jacek Klęk
Sędziowie	-	Marek Podwójniak
	-	Aneta Świaniarska
Protokolant	-	sekr. sąd. Katarzyna Wawrzyniak
		staż. Magdalena Tomczyk

przy udziale prokuratora Marka Wojtysiaka oraz oskarżycielki posiłkowej A. P., po rozpoznaniu w dniu 9 IX 2020 r. sprawy:

1. **M. G.** oskarżonego o czyn z art. 160§2 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt. 2 i §2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.
2. **D. K. (1)** oskarżonego o czyn z art. 160§2 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt. 2 i §2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych i prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku – VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Poddębicach z 19 marca 2020 r. w sprawie VII K 238/18,

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. Zasądza od M. G. i D. K. (1) na rzecz A. P. po 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem odwoławczym;
3. Zasądza od M. G. i D. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa po:
 - a) 6,67 (sześć i 67/100) złotych tytułem części wydatków postępowania odwoławczego zaś w pozostałym zakresie obciąża nimi Skarb Państwa;
 - b) 100 (sto) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II K 150/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Poddębicach z 19 marca 2020 r. wydany w sprawie VII K 238/18.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca M. G.			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obrońcy obu oskarżonych zaskarżyli orzeczenie odnośnie swoich mandantów w całości.</p> <p>Obrońca oskarżonego M.J. G. orzeczeniu, na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k., zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj.:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>1) art. 160 § 2 k.k. w związku z art. 2 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony M. G. posiadał w stosunku do pokrzywdzonej status gwaranta, gdy tymczasem nie zostały w stosunku do jego osoby spełnione ustawowe przesłanki z art. 2 k.k. co winno skutkować uznaniem, że zarzucone mu w akcie oskarżenia określone zaniechania (niezależnie od kwestii ich prawdziwości) nie wypełniały znamion tak art. 160 § 2 k.k. jak i żadnego innego przestępstwa z Kodeksu karnego;</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>M. G., w ramach własnego przedsiębiorstwa m.in. był organizatorem (...). Zgodnie z §9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać</p>			

organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania w brzmieniu z dnia zdarzenia (od 30 stycznia 2015 r.) (Dz. U. Nr 12, poz. 67 ze zm.) ciążyło na nim szereg obowiązków. W kontekście zarzutu skarżącego kluczowym obowiązkiem było zapewnienie uczestnikom wycieczki bezpiecznych i higienicznych warunków w czasie wycieczki. Skoro ten z założenia wiązał się z wykonywaniem ćwiczeń to oskarżony zobowiązany był tak je zorganizować, by spełnione były wymogi bezpiecznego udziału uczestników. Już tylko to nakazuje uznać twierdzenia obrońcy oskarżonego jakoby Sąd wadliwie w opisie czynu przypisanego uznał M. G. za gwaranta i niezasadnie uwzględnił znamiona art. 160§2 k.k. Dodać przy tym trzeba, że M. G., z racji

statusu organizatora
wypoczynku, był
odpowiedzialny
także i za zebranie
kart
kwalifikacyjnych, a
z treści tegoż
dokumentu wynika
m.in. wiek
uczestnika.

W konsekwencji Sąd
Rejonowy zasadnie
ustalił, że obaj
oskarżeni spełniali
wobec
pokrzywdzonej i
każdego innego
uczestnika role
gwarantów w
rozumieniu art. 160
k.k. W konsekwencji
zasadnie Sąd w
opisie czynów
przypisanych
oskarżonym
uwzględnił i
znamiona wskazanej
normy, mimo że w
kwalifikacji prawnej,
z uwagi na reguły
redukcji wielości
ocen prawnych,
słusznie
wspomnianą normę
pomiął. Trzeba
przy tym pamiętać,
że specyfika
zdarzenia wymagała
tak szerokiego opisu,
by czytelny był
związek
przyczynowo
skutkowy
decydujący o
odpowiedzialności
karnej obu
oskarżonych.

To oskarżeni byli odpowiedzialni za bezpieczne zorganizowanie i przeprowadzenie wypoczynku, a jego ramach każdych zajęć i każdego ćwiczenia.

Oczywiście nie wyklucza to włączenia do zajęć i takich ćwiczeń, które cechuje wysoki stopień niebezpieczeństwa, a do których niewątpliwie zaliczyć należy zejście po linie w okolicznościach ustalonych przez Sąd I Instancji (poprzez przemieszczanie się w pozycji głową w dół po linie o długości 12,5 m rozwieszanej pomiędzy schodami przeciwpożarowymi (na wysokości 5,1 m) i pniem drzewa (na wysokości 1,5-1,6 m). Sam M.J. G. jako organizator był tego świadom czemu dał wyraz warunkując udział w ćwiczeniu złożeniem oświadczenia dotyczących ryzyk w treningach (...)

M. G. będąc organizatorem był odpowiedzialny za opracowanie takiego planu wspomnianego

ćwiczenia, by było ono bezpieczne – nie wyłączając tu sytuacji nagłych, a więc i uwzględniając ryzyko niespodziewanego zaślabnięcia, utraty przytomności czy błędu. Oskarżeni mieli świadomość, że ćwiczenie z liną, którego pomysłodawcą był D.Z. K. wcześniej było przeprowadzane w ramach treningów prowadzonych w sali gimnastycznej z zabezpieczeniem w postaci materacy gimnastycznych. W dniu 1 sierpnia 2015 r. nawet takiego zabezpieczenia nie zapewniono. W dopuszczeniu pokrzywdzonej uczestniczki wyczynku do wykonania niebezpiecznego ćwiczenia bez jakiegokolwiek asekuracji, jakiegokolwiek zabezpieczenia Sąd meriti słusznie osadził podstawę odpowiedzialności karnej obu oskarżonych. Omówienie jak ćwiczenie należy wykonać, a nawet zademonstrowanie tego przez (...) tak samo jak i bezpieczne

wykonanie ćwiczenia przez kilku uczestników przed pokrzywdzoną, nie czyniło dla kolejnych ćwiczących ćwiczenia ani mniej niebezpiecznym, ani bardziej bezpiecznym.

Żaden z oskarżonych po wstępnym omówieniu zasad wykonania ćwiczenia nie nadzorował uczestników je wykonujących. M.J. G. rozpoczął zajęcia z inną grupą, a D.Z. K. oddalił się przed podejściem do ćwiczenia przez pokrzywdzoną, czego M.J. G. był świadkiem, bowiem D.Z. K. pojawił się on w jego pobliżu. Trzeba przy tym podkreślić, że mając tę świadomość M.J. G. w żaden sposób nie zareagował.

Wniosek

Podnosząc powyższe (jaki i zarzuty opisane w pkt. 3.2, 3.3 i 3.4) obrońca M.J. G. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. G. od popełnienia

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>zarzucanych mu przestępstw - w tym od dokonania przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 156§2 k.k. (jak przyjął ostatecznie Sąd) na szkodę pokrzywdzonej A. P..</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Powody uznania wniosku za bezzasadny wynikają wprost z oceny zasadność omówionego zarzutu.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Nadto obrońca M.J. G. zarzucił:</p> <p>Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 160 § 3 k.k. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie – skutkujące wadliwym uznaniem, iż zaniechanie oskarżonego M. G. wypełniło znamiona opisanego w nim przestępstwa - a wyrażające się w:</p> <p>a) przyjęciu wbrew literalnej</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

wykładni przepisu, iż pokrzywdzona została narażona przez oskarżonego M. G. jednocześnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty przez nią życia jak i narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w sytuacji gdy statuujący przestępstwo powszechne art. 160 § 1 k.k. wprost wyklucza możliwość jednoczesnego zaistnienia narażenia na oba wymienione w nim niebezpieczeństwa w ramach jednego bytu przestępstwa (użycie przez ustawodawcę alternatywy rozłącznej „albo”),

b) przyjęciu, iż oskarżony M. G. naraził pokrzywdzoną tak na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty przez nią życia jak i alternatywnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w sytuacji gdy:

- nie naruszył on żadnych wymaganych okolicznościami reguł ostrożności

	<p>mając na względzie profesjonalizm i doświadczenie organizatora toru przeszkód - D. K. (1), zastosowane przez tegoż metody asekuracji, formy nadzoru i predyspozycje psychofizyczne uczestników toru przeszkód,</p> <ul style="list-style-type: none"> • brak jest możliwości przypisania mu jakichkolwiek zaniechań będących narażeniem na wystąpienie bezpośredniego, a więc konkretnego, natychmiastowego i realnego (wysokie prawdopodobnego) niebezpieczeństwa utruty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej; 		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Skarżący przedmiotowy zarzut opiera na nieznajdującej w</p>			

sprawie
uzasadnienia tezie
skonkretyzowanej w
tirét drugim.
Tymczasem M.J.
G., jak wynika z
jego wyjaśnień, był
świadom zagrożeń
związanych z
wykonaniem
ćwiczenia. Współ
z D.Z. K., który
miał przeprowadzić
ćwiczenie na wzór
tego, jakie realizował
podczas
prowadzonych przez
siebie treningów w
sali, za wystarczające
dla wykluczenia
ryzyka upadku uznał
zapewnienie
ćwiczącym
możliwości
skorzystania z
rękawic i
asekurantów
stojących w pobliżu
liny, gdyby uczestnik
z czasem osłabł.
Takie
zabezpieczenia nie
wykluczały ryzyka
błędny uczestnika,
nieprawidłowego
uchwycenia liny
czy – mimo
sprawności fizycznej
– niezdolności
wykonania
ćwiczenia.
Pokrzywdzona
upadała
bezpośrednio po
rozpoczęciu
ćwiczenia, w czasie
gdy rzekomo
asekurujących nie
było w pobliżu i to
w sytuacji gdy nie

zdążyli zareagować.
Rękawice
zabezpieczyły przed
uszkodzeniem
wyłącznie dłonie,
którymi ćwiczący
przytrzymywał linę.
Niewątpliwie dawały
pewność chwytu.
Nie chroniły jednak
przed błędem
ćwiczącego
polegającym na
niewłaściwym
uchwycie czy
przeszacowaniem
sprawności. To
dlatego dla uznania,
że prawidłowo
zabezpieczono
bezpieczeństwo
ćwiczących w czasie
wykonywania
ćwiczenia
schodzenia po linie
należało opracować
i wdrożyć takie
zabezpieczenia,
które eliminowały
niebezpieczeństwo
urazu w następstwie
upadku. Za należyte
zabezpieczenie nie
można uznać
asekuracji
współwiczących
skoro oskarżony
M.J. G., jako
organizator
(analogicznie D.Z.
K., jako
odpowiedzialny za
przeprowadzenie
ćwiczenia) nikomu
nie powierzył
nadzoru nad ową
rzekomą asekuracją,
nie opracował reguł
tej asekuracji, a
sami współwiczący,

choć byli w pobliżu to jednak nie bezpośrednio pod ćwiczącym. Trzeba przy tym podkreślić, że sama koncepcja asekuracji przez współuczestników nie wytrzymuje krytyki i z innych przyczyn. Asekurujący nie byli profesjonalistami, nie zostali wyposażeni w ochraniacze, które wykluczyłyby doznanie przez nich urazów w następstwie uderzenia przez spadającego. Brak takiego zabezpieczenia nie pozwala przewidzieć reakcji asekurującego, w sytuacji gdy bezwładnie spada na niego inny człowiek i to z odległości wykluczającej jakikolwiek proces decyzyjny. To stanowi o tym, że owa asekuracja była niczym innym jak pozornym zabezpieczeniem. Są to wszystko kwestie organizacyjne spoczywające na organizatorze wyczynku, a tym był M. G.. Tym samym zaniechanie opracowania, wdrożenia i wyegzekwowania wdrożenia

zabezpieczeń i jego obciąża, a omówiona powyżej oczywistość zagrożeń związanych z swobodnym upadkiem na niezabezpieczone podłoże ćwiczącego przesądza o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym zaniechaniem a obrażeniami jakich doznała pokrzywdzona upadając. Oskarżony – jak trafnie spostrzegł Sąd Rejonowy – oparł się na założeniu sprawności ćwiczących. Tyle że owo założenie nie było uzasadnione. W szczególności nie przeprowadzono analogicznego, kontrolnego ćwiczenia na linie zawieszonych w sposób pozwalający uczestnikom na sprawdzenie się w ćwiczeniu tj. na wysokości wykluczającej poważne urazy w sytuacji upadku. Takie ćwiczenie pozwoliłby i oskarżonemu (obu oskarżonym) na ustalenie tego, których z uczestników zajęć deklarujących wolę wykonania

ćwiczenia do wykonania ćwiczenia obciążonego dużym ryzykiem dopuścić. Nie zastosowano uprząży i asekuracji liną, a nawet nie zabezpieczano materacy gimnastycznych.

Twierdzenie skarżącego jakoby Sąd Rejonowy bezpodstawnie ustalił bezpośrednio, konkretność, natychmiastowość i wysokie prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu polegającego na urazie kręgosłupa w następstwie wykonywania ćwiczenia wiążącego się z niebezpieczeństwem niekontrolowanego upadku na niezabezpieczone podłoże z wysokości 2,5 m - 4 m (lina w najwyższym punkcie była zawieszona na wysokości ponad 5 m) pozostaje w tak rażącej opozycji do zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie wymaga dowodzenia.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. b tirét drugie – to, że ustawodawca penalizując zachowanie używa alternatywy nie wyklucza możliwości ustalenia przez sąd, że określone zaniechanie narażało pokrzywdzoną zarówno na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, jak i na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Odczytując literalnie brzmienie art. 160§1 k.k. ustawodawca zastrzega, że warunkiem skazania za narażenie innej osoby na niebezpieczeństwo jest ustalenie, że działanie lub zaniechanie sprawcy dla pokrzywdzonego owocowało przynajmniej jednym ze skutków tj. niebezpieczeństwem utraty życia albo niebezpieczeństwem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Zapis ten oznacza wyłącznie to, że warunkiem odpowiedzialności pozostaje sprowadzenie jednego ze skutków

i pełni funkcję gwarancyjną (nie dojedzie do skazania w sytuacji, gdy żaden ze stanów nie wystąpi). Nie wyklucza natomiast możliwości ustalenia, że określonym zachowaniem lub zaniechaniem sprawca spowodował niebezpieczeństwo i utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dowodem na powyższe są nomen omen ciężkie urazy kręgosłupa polegające na uszkodzeniu rdzenia kręgowego, które z zasad skutkują ciężkimi obrażeniami ciała i zarazem bezpośrednio narażają pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia. To dokładnie stoi za użyciem przez Sąd Rejonowy w opisie czynu przypisanego w pkt. 1. zapisu: „czym nieumyślnie naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężki uszczerbek na zdrowiu”.

Wniosek

Jak w pkt. 3.1.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Bezpodstawność zarzutu wynikająca z argumentacji zawartej w rubryce: „Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny” niniejszej sekcji.			
3.3.	Obrońca M.J. G. zarzucił wyrokowi także obrazę art. 156 § 2 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż przypisany przez Sąd oskarżonemu M. G. czyn wyczerpał znamiona opisanego w nim przestępstwa w sytuacji gdy w realiach przedmiotowej sprawy powstały uszczerbek w zdrowiu pokrzywdzonej nie miał żadnego powiązania przyczynowo - skutkowego z jakimkolwiek zachowaniem oskarżonego, a	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	zatem przepis ten nie mógł zostać zastosowany.		
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Sąd Okręgowy już odniósł się do zagadnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zaniechaniem M. G., a skutkiem w postaci kalectwa pokrzywdzonej.</p> <p>Sąd I instancji przypisując M.J. G. dokonanie czynu z art. 156§2 k.k. nieumyślność zdefiniował nieostrożnym zachowaniem oskarżonego jako organizatora wypoczynku odnosząc powyższe do przygotowania i przeprowadzenia ćwiczenia, w toku wykonywania którego pokrzywdzona doznała urazu. Uzupełniając należy jedynie podnieść, że w tym wypadku rzecz dotyczy nieskodyfikowanych reguł ostrożności. Jest przy tym oczywistym, że</p>			

twierdzenia obrony
nie podważają
prawidłowych
ustaleń Sądu
Rejonowego. To
wynika z
wykształcenia
oskarżonego
(ukończenie (...)),
jego osiągnięć
sportowych oraz
doświadczenia
zdobytego w związku
z prowadzeniem
przedsiębiorstwa
(ewidencjonowana
działalność
gospodarcza)
oferującego
szkolenia z zakresu
walk wręcz,
sprawności i
samoobrony oraz
zajmującego się
organizacją
wypoczynku. To
uzbroiło
oskarżonego w
wiedzę pozwalającą
na realną ocenę
niebezpieczeństwa
upadku
pokrzywdzonej (jak
i każdego innego
uczestnika toru
przeszkód) na
niezabezpieczone
podłoże. Oskarżony
miał wszelkie dane
do stwierdzenia, że
rękawice i obecność
współwiczających to
zabezpieczenia,
które nie są
w stanie zadziałać
– tj. odwrócić
niebezpieczeństwa
urazu – w sytuacji
nagłego osłabienia
(zasłabnięcia)

wykonywającej
ćwiczenie.

Oskarżony jako
organizator
wypoczynku miał
prawo feralne
ćwiczenie
uwzględnić w planie
zajęć, ale to
pozaczaęało za sobą
obowięzek
opracowania zasad
jego bezpiecznego
wykonania.

Uwzględniając jego
doświadczenie
życiowe i
wysztalcenie M.J.
G. miał teę wiedzę
pozwalającą na takie
opracowanie
ćwiczenia, by
wyliminować
następstwa nagłego
upadku ćwiczącego.

Ta ostatnia
okoliczność dotyczy
zresztą i D.Z.
K., który był
odpowiedzialny za
przeprowadzenie
tego właśnie
ćwiczenia.

Oskarżeni mieli
możliwość
opracowania i
wdrożenia zasad
bezpiecznego
wykonania
ćwiczenia jednak
bezpodstawnie,
oczywiście dowolnie,
uznali, że uczestnicy
są tak sprawni, iż
ćwiczenie wykonają,
a nawet jeśli będą
mieli upaść to nie
nagle, a w jakiś

sposób to wcześniej zasygnalizują i to na tyle wcześnie, że inni uczestnicy mający wolę udzielenia pomocy będą ku temu mieli realne możliwości podbiec i pochwycić spadającego ćwiczącego. To obnaża pozorną zabezpieczenia uzależnionego od założeń, że upadek będzie sygnalizowany, a nie nagły, że inni uczestnicy będą mieli nie tylko wolę ale i możliwość udzielenia pomocy (przy czym samo założenie asekuracji jest wadliwe oraz opiera się na bezprawny zaangażowaniu uczestników wypoczynku do realizacji zadań organizatora) przez uczestników a nie osoby działające w imieniu organizatora jest błędne), a także że pozwoli na to czas. Pomiędzy wskazanymi zaniechaniami a skutkiem w postaci zaistniałych u pokrzywdzonej obrażeń ciała zachodzi więc związek przyczynowy. Porównując zachowanie obu

oskarżonych z
wzorcowym
zachowaniem
organizatora
wypoczynku oraz
opiekuna
wychowawcy z
zachowaniami
odpowiednio M.J.
G. oraz K.Z. K.
nakazuje ustalenie,
że oskarżeni po
pierwsze nie musieli
przeprowadzać
ćwiczenia, w trakcie
wykonywania
którego nie byli w
stanie
zagwarantować
uczestnikom
bezpieczeństwa, i
po wtóre mając
możliwość
zorganizowania
ćwiczenia i jego
przeprowadzenia w
sposób odpowiedni
tj. bezpieczny dla
ćwiczących naruszali
elementarne zasady
ostrożności. Owo
naruszenie zasad
ostrożności
dotyczyło w
szczególności
zabezpieczenia
ćwiczących przez
następstwami
upadku. Zdarzenie
– fakt, że
pokrzywdzona
wykonując ćwiczenie
zgodnie ze
wskazówkami
upadała na
niezabezpieczone
podłoże i doznała
obrażeń ciała
skutkujących
kalectwem dowodzi

<p>związku przyczynowego warunkującego odpowiedzialność karną obu oskarżonych, a tym samym stanowi o bezzasadności podniesionego zarzutu.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Jak w pkt. 3.1.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Bezpodstawność zarzutu wynikająca z argumentacji zawartej w rubryce: „Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny” sekcji 3.3.</p>			
<p>3.4.</p>	<p>Niezależnie od powyższego obrońca M.J. G. wyrokowi zarzucił, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj.:</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

1) art. 5 §
2 k.p.k. poprzez
nierozstrzygnięcie
na korzyść
oskarżonego M.
G. nie usuniętych
w postępowaniu
dowodowym
wątpliwości
dotyczących
faktycznej
możliwości
zareagowania przez
niego na jakość
nadzoru i
wprowadzone formy
asekuracji w
przypadku
pokrzywdzonej w
sytuacji gdy
nieznany jest
czasokres w ciągu
którego oskarżony
D. K. (1) przebywał
na stanowisku (...)
od opuszczenia
przez niego
stanowiska z
konkurencją
przejścia po linii do
startu
pokrzywdzonej a
brak jest dowodów
świadczących o
tym, iż M. G.
znana była kolejność
startu określonych
uczestników jak i
faktyczna realizacja
podjętych w tej
sytuacji przez D.
K. (1) środków
bezpieczeństwa
(odpowiedni nadzór
i formy asekuracji),
jak i nie dowiedziono
czy osobisty nadzór
M. G. przyniósłby
wymiernie lepszy

	<p>skutek dla bezpieczeństwa pokrzywdzonej niż osobisty nadzór D. K. (1) lub M. K. w ramach faktycznie podjętych środków asekuracji;</p> <p>2) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów wyrażającą się analizą materiału dowodowego wyłącznie pod kątem jego zgodności z tezą o braku nadzoru instruktorskiego nad konkurencją przejścia po linii w stosunku do pokrzywdzonej co skutkowało pominięciem istotnych dowodów świadczących o istnieniu takiego nadzoru w postaci tych fragmentów zeznań pokrzywdzonej i świadków (T. C., K. Z., K. D., B. P., P. K., P. B. (1), S. K.), kiedy jednoznacznie wskazywali w tej roli instruktora M. K..</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty skonkretyzowane</p>			

powyżej pozostają bez znaczenia dla oceny zasadności skazania M.J. G.. Sam fakt nieprzebywania instruktora odpowiedzialnego za przeprowadzenie ćwiczenia przy wykonujących ćwiczenie obarczonego tak istotnym ryzykiem wskazuje na trafność ustaleń Sądu Rejonowego. Owo nieprzebywanie wszak to nic innego jak brak nadzoru. Po pierwsze z wyjaśnień oskarżonego M.J. G. wynika, że widział on D.Z. K. w jego pobliżu a więc nie przy wykonujących ćwiczenie z liną jeszcze nim doszło do upadku pokrzywdzonej. Wniosek jest oczywisty – oskarżony M.J. G. miał wiedzę o tym, że przy wykonujących to ćwiczenie nie ma instruktora odpowiedzialnego za jego przeprowadzenie. Po wtóre okolicznością kluczową w kontekście odpowiedzialności M.J. G. nie jest obecności lub nie instruktorów, a to czy opracowano i wdrożono

<p>odpowiednie środki gwarantujące uczestnikom toru przeszkód jego bezpieczne pokonanie. Co tyczy się zarzutu z pkt. 2. (II.2 apelacji) należy podkreślić, że osobą odpowiedzialną za przeprowadzenie ćwiczenia z liną wg woli i wiedzy M.J. G. był pomysłodawca tegoż ćwiczenia D.Z. K.. To, że inna osoba przybrała te funkcję (bo o powierzeniu jej takiego obowiązku, czy też skutecznym delegowaniu na nią zadania nie ma mowy) nie może zwalniać ani M.J.G. ani też D.Z. K. z ich odpowiedzialności. Warto przy tym zaznaczyć, że M. K. jedynie obserwował zachowanie pokrzywdzonej i instruował ją odnośnie wykonania ćwiczenia – nie był zaś odpowiedzialny za opracowanie i wdrożenie bezpiecznych zasad wykonania ćwiczenia.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Jak w pkt. 3.1.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Bezpodstawność zarzutu wynikająca z argumentacji zawartej w rubryce: „Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny” niniejszej sekcji.</p>			
<p>3.5</p>	<p>Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. obrońca M.J. G. orzeczeniu zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, iż:</p> <p>1) oskarżony M. G. miał szczególny prawny bądź umowny obowiązek opieki nad pokrzywdzoną jako osoby bezpośrednio narażonej na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia, gdy tymczasem nic takiego nie wynika z materiału dowodowego (tak</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>w oparciu o znany status prawny Letniej (...), jak i przyjęte w jej ramach węzły obligacyjne względem uczestników),</p> <p>2) konkurencja zejścia po linie odbywała się bez nadzoru instruktora skoro z zeznań świadków jasno wynika, iż na miejscu wypadku cały czas obecny był instruktor M. K., który cały czas obserwował zachowanie pokrzywdzonej i wydawał polecenia odnośnie jej bezpiecznego startu,</p> <p>3) właścicielem liny jest M. G., w sytuacji gdy stanowi on faktycznie własność D. K. (1), a co skutkowało błędnym przyjęciem w punkcie 3 wyroku przez Sąd obowiązku jej zwrotu do rąk M. G..</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>W zakresie zarzutów podniesionych w pkt. 1. i 2. (pkt III.1 i III.2 apelacji)</p>			

za wystarczające Sąd Okręgowy uznaje odesłanie do uwag poczynionych odnośnie zarzutów podniesionych w pkt. II będących w istocie zarzutami błędnych ustaleń faktycznych skoro skarżący podnosi, że z uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodów (Sąd nie zakwestionował twierdzeń T. C., K. Z., K. D., B. P., P. K., P. B. (1) i S. K.) wywiedziono wadliwe ustalenia.

Ustosunkowując się do zarzutu III.3. trzeba podkreślić, że na ów domniemany błąd Sądu powołali się w swoich apelacjach obrońcy obu oskarżonych. Jednak to nie stanowi jeszcze o wadliwości rozstrzygnięcia sądu. Po pierwsze z materiału dowodowego, który sąd mógł legalnie wykorzystać (a więc z pominięciem depozycji oskarżonych pochodzących z czynności procesowych poprzedzających przedstawieniem im zarzutów) nie wynika, by lina należała do D.Z.K.. Po wtóre

organizatorem „Akademii karate” było przedsiębiorstwo (...). To ten podmiot był posiadaczem wszelkich środków technicznych wykorzystywanych podczas zajęć z uczestnikami zajęć niezależnie od tego, czy był ich właścicielem, czy jedynie posiadaczem zależnym. To oznacza, że w chwili zabezpieczenia dla potrzeb postępowania karnego lina pozostawała w legalnym posiadaniu M.J. G.. W konsekwencji Sąd, nie mając żadnej wiedzy, co do treści umowy jaka łączyła M.J. G. i D. K. w związku z wykorzystaniem w „poligonie” liny tego drugiego zasadnie zwrócił ją M.J. G.. Po trzecie - argumentem rozstrzygającym o bezzasadność przedmiotowego zarzutu jest to, że z akt sprawy nie wynika, by okres użyczenia liny przez D.Z. K. M.J. G. już upłynął.

Wniosek

Jak w pkt. 3.1.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Bezpodstawność zarzutu wynikająca z argumentacji zawartej w rubryce: „Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny” sekcji niniejszej jak i sekcji poprzedzających.			
3.6.	<p>Obrońca D. K. (1), odwołując się do art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to w szczególności:</p> <p>1) przepisu art. 66 §1 k.k., polegające na wadliwym zastosowaniu w ogóle owego przepisu do zachowania oskarżonego w dacie przedmiotowego, inkryminowanego czynu, gdzie absolutnie nie można mówić, że wina tam</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

oskarżonego co do zdarzenia, szkody, której doznała tam i wtedy pokrzywdzona, nie budzi żadnej wątpliwości i nie jest znaczna, oraz że okoliczności przedmiotowego zdarzenia nie budzą też wątpliwości, mimo, że – ad exempli – Sąd nie zajął się w ogóle w tej sprawie kwestią tego, że: D. K. (1) był w dacie czynu tylko uczestnikiem obozu a nie jego organizatorem, - umowa z nim (tym osk.) została już zawarta po wiadomym zdarzeniu, - pod liną miał być wtedy do asekuracji osk. (...) i inni, - osk. (...) nie musiał weryfikować zgody pokrzywdzonej na udział w poligonie (nie On był organizatorem), - osk. (...) (i (...)) zrobili instruktaż przejścia na linie, - osk. (...) wyposażył nadto, pokrzywdzoną w rękawice taktyczne dla bezpieczeństwa (poza innymi osobami u dołu liny; z rękawic mogła skorzystać), - pokrzywdzona z własnej i niczym nie przymuszonej

woli zdecydowała się na przejście na linie, - było to bezpiecznym (inni uczestnicy poligonu przechodzili bez przeszkód), - takie przejścia na linie bez maty zabezp. pod spodem czy upręży odbywały się wcześniej i teraz też oraz na całym świecie (i w ramach takich samych poligonów, jak ten w dacie zdarzenia),

2)

pozakodeksowego kontratypu tzw. „ryzyka sportowego”, gdzie w realiach sprawy niniejszej (...) nie powinien ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności za wypadek (nieszczęśliwy) pokrzywdzonej, która zgodziła się na udział w poligonie, w ramach właśnie ryzyka sportowego - jak przy karate, czy karate combat (gdzie to ostatnie jest już legalną dyscypliną sportu i spełniono inne, określone też, pozostałe warunki do przyjęcia właśnie, że pokrzywdzona uległa wypadkowi niefortunemu w ramach pozakodeksowego

kontratypu tzw.
ryzyka sportowego),

3)
pozakodeksowego
kontratypu tzw.
„zgody
pokrzywdzonej”,
gdzie w realiach
sprawy niniejszej
(...) nie powinien
ponosić
jakiegokolwiek
odpowiedzialności/
winy za wypadek
pokrzywdzonej,
która zgodziła się
w pełni świadomie
i dobrowolnie na
udział w Poligonie,
w ramach właśnie
(obok w/w ryzyka)
zgody
pokrzywdzonego -
jak przy karate, czy
karate combat (gdzie
to ostatnie jest już
legalną dyscypliną
sportu i spełniono
inne, określone też,
pozostałe warunki
do przyjęcia właśnie,
że pokrzywdzona
uległa wypadkowi w
ramach
pozakodeksowego
kontratypu tzw.
ryzyka sportowego a
zarazem
samoistnego
kontratypu zgody
pokrzywdzonego -
tzn. jako
okoliczności także
uchylającej
bezprawność;
działania/
zaniechania ewent.
(...)).

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Odnosząc się do zarzutów skonkretyzowanych w pkt. 1. stwierdzić należy, że nie tyle dotyczy on obrazy prawa materialnego, co błędów w ustalonych faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, jednak skarżący poprzestał na zaprezentowaniu tez, nie starając się nawet wskazać dowodów, z których je wywodzi. Dotyczy to twierdzeń skarżącego jakoby:</p> <p>a) D. K. był w dacie czynu tylko uczestnikiem obozu, a nie jego organizatorem – w tym rzekomego zawarcia z nim umowa już po zdarzeniu,</p> <p>b) pod linią w czasie zdarzenia miał być – celem asekuracji – M.J. G..</p> <p>W powyższym zakresie apelacja obrońcy (...)nie pozostaje niczym innym jak</p>	

bezpodstawną, i to w stopniu oczywistym, polemiką z ustaleniami Sądu. By tego rodzaju zarzuty mogły być uznane za prawidłowe – co nie znaczy trafne – należało wskazać dowody, z których okoliczności te wynikają i to w ramach dowodów, których wiarygodności sąd nie zakwestionował. W każdym innym bowiem wypadku należało sięgnąć po zarzuty obrazy przepisów postępowania.

Ma rację obrońca wskakując na to, że (...)nie był organizatorem zająć – tyle, że Sąd Rejonowy nic podobnego nie ustalił.

Organizatorem, zgodnie z już wcześniej przywołanym §9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania był (...). Za podstawę

odpowiedzialności
(...)Sąd przyjął, to że
był on instruktorem
w ramach zajęć
(...) i osobą
odpowiedzialną za
opracowanie
harmonogramu
ćwiczeń w ramach
toru przeszkód (...)
oraz prowadzącym
trening w ramach
wspomnianego toru.
Sąd wprost wskazał,
że to oskarżony
był pomysłodawcą
ćwiczenia w trakcie
wykonywania
którego doszło do
zdarzenia. Uczynił
to na podstawie
uznanych za
wiarygodne w tym
zakresie wyjaśnień
m.in. (...) i (...),
a także zeznań
P. B.. Oceny
tej skarżący nie
kwestionuje a tym
samym i ten zarzut
nie mógł skutkować
uwzględnienie
apelacji.

Wyłącznie
nieznajomością
prawa da się
wytłumaczyć
twierdzenie
skarżącego jakoby
(...)nie musiał
weryfikować zgody
pokrzywdzonej na
udział w poligonie.
Oskarżony ten nie
był organizatorem,
był jednak
instruktorem, co
oznacza, że
przyjmując

obowiązki instruktora przyjął na siebie zobowiązanie m.in. do przeprowadzenia zajęć rekreacyjno-sportowych dla uczestników Akademii. Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach (w niezakwestionowanej części) potwierdził, że posiadał w dacie czynu niezbędne do prowadzenia tego typu zajęć kwalifikacje. To zaś oznacza, zgodnie z §12 ust. 4 pkt. 1 powołanego wyżej rozporządzenia zapoznał się z karatami kwalifikacyjnymi uczestników – czyli dokumentami, z których wynika nie tylko wiek uczestników, ale w których zawarta są istotne z punktu widzenia instruktora odpowiedzialnego za bezpieczne zorganizowanie zajęć dane dotyczące stanu zdrowia uczestników.

Co tyczy się twierdzeń skarżącego odnośnie do tego, że (...)wraz ze współoskarżonym „zrobili instruktaż przejścia na linie”, „wyposażył nadto, pokrzywdzoną w rękawice taktyczne

dla bezpieczeństwa”,
z których
pokrzywdzona
mogła skorzystać w
czasie wykonywania
przez nią ćwiczenia,
a inne osoby
były „u dołu”
Sąd szczegółowo
odniósł się w części
dotyczącej zarzutów
podniesionych przez
obrońcę M.J. G. i
za zbędne uznaje ich
powtórzenie w tym
miejscu.

Co tyczy się
dobrowolnego
udziału
pokrzywdzonej w
zajęciach, w tym i
wykonaniu
ćwiczenia przejścia
po linie – argument
ten nie ma
najmniejszego
znaczenia, skoro
oskarżony
(analogicznie jak
organizator
wypoczynku) nie
zadbał o
opracowanie i
wdrożenie
bezpiecznych
warunków jego
wykonania mając
przy tym możliwość
przewidzenia
zagrożeń
związanych z
wykonywaniem
ćwiczenia w postaci
upadku na
niezabezpieczone
podłoże.

Wyjaśnienia D. K., w
których przekonywał
on, że „uczestniczy

byli poinformowani, że mają się trzymać liny bez względu na wszystko”, że osoba ćwicząca „by może wysłała jakieś sygnały, żeby ją łapać” i wówczas osoby znajdujące się poniżej „powinny ją złapać”, dowodzą jedynie braku kompetencji.

Twierdzenie, że „uczestnicy wiedzieli, że gdy się puszcza to upadną, a jeśli spadną, to mogą się połamać” powyższe jedynie potwierdza. Jest jasnym, że oskarżony miał świadomość, że ćwiczenie z liną, którego był pomysłodawcą wcześniej było przeprowadzane w ramach treningów w sali gimnastycznej z zabezpieczeniem w postaci materacy gimnastycznych.

Wiedział też, że w dniu 1 sierpnia 2015 r. nawet takiego zabezpieczenia nie zapewniono.

W dopuszczeniu do wykonania przez pokrzywdzoną uczestniczkę wypoczynku niebezpiecznego ćwiczenia bez jakiegokolwiek realnej asekuracji, jakiegokolwiek

zabezpieczenia Sąd meriti słusznie osadził podstawę odpowiedzialności D.Z. K.. „Własna i nieprzymuszona wola” pokrzywdzonej nie ekskulpuje żadnego z oskarżonych, bowiem pokrzywdzona była małoletnia. Co więcej, uwzględniając obrażenia ciała, nie emulowałyby i wówczas gdyby pokrzywdzonym był pełnoletni uczestnik ćwiczeń.

Co tyczy się zarzutów z pkt. 2. i 3. te w realiach sprawy Sąd uznaje za chybione. Sąd nie neguje istnienia pozaustawowego kontratypu ryzyka sportowego najczęściej zresztą uzasadnianego zgodą pokrzywdzonego, która sama klasyfikowana jest jako kontratyp. Pomijając tu kwestie teoretyczne, który ze wskazanych w apelacji obrońcy D.Z. K. kontratyp w niniejszej sprawie mógłby mieć zastosowanie (zdaniem Sądu wyłącznie zgoda pokrzywdzonego bowiem do

zdarzenia doszło nie podczas zajęć stricte związanych z uprawianiem sportu, wykonywania ćwiczenia topowego dla karate, a podczas zajęć sprawnościowych, rekreacyjnych – co wyklucza kontratyp ryzyka sportowego) stwierdzić należy, że warunkiem powołania się na zgodę pokrzywdzonego (także tę w ramach ryzyka sportowego) jest skuteczności zgody, a ta ma miejsce tylko wówczas gdy spełnione są łącznie trzy kluczowe przesłanki skuteczności zgoda, która:

- 1) może dotyczyć dobra, którego osoba jej udzielająca jest dysponentem,
- 2) jest dobrowolna
- 3) istnieje w chwili czynu.

W niniejszej sprawie owa zgoda została wyrażona przez osobę małoletnią co z definicji czynią ją bezskuteczną. Trzeba przy tym podkreślić i to, że sam wiek pokrzywdzonej, choć w sprawie ułatwia

ocenę skuteczności zarzutu, to jednak nie jest tak istotny, jak to, że owa zgoda miałaby dotyczyć spowodowania kalectwa lub nawet pozbawienia życia, a jej przedmiotem miałyby być zaniechania organizatora i instruktora zaistniałym nie podczas wykonywania ćwiczenia a wcześniej. Zdaniem Sądu, niezależnie od przedmiotu zgody (tego na co pokrzywdzony wyraża zgodę, a więc uraz spowodowany przez współzawodnika czy też uraz wynikający z niedopełnienia obowiązków przez osoby odpowiedzialnej za opracowanie i wdrożenie środków bezpiecznego wykonania ćwiczeń) nie do zaakceptowania w obowiązującym w Polsce systemie prawa jest przyjęcie kontratypu zgody pokrzywdzonego, gdy dotyczyć to ma właśnie spowodowania ciężkich obrażeń ciała (o ile nie wynika to z ważnego w ujęciu społecznym celu lub ustawy

<p>- np. przeszczep od żyjącego dawcy w celu ratowania życia biorcy) lub - już bezwarunkowo - pozbawienia życia. W takich sytuacjach zgodna pokrzywdzonego - także dorosłego i zdolnego do czynności prawnych - jest bezskuteczna.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Podnosząc powyższe i obrońca D.Z. K. wniósł alternatywnie o</p> <p>1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu w wyroku z dnia 19 marca 2020 r. czynu ewentualnie,</p> <p>2) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości lub w części dotyczącej D. K. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia in merito, w ww. części - dot. osoby oskarżonego (ewent. W całości - co do obu osk.; gdzie jednak najpewniej</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>koniecznym jest dopuszczenie i przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego, biegłych – i o czym jeszcze bliżej poniżej).</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Bezpodstawność zarzutu wynikająca z argumentacji zawartej w rubryce: „Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny” niniejszej sekcji.</p>			
<p>3.7.</p>	<p>Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść obu oskarżonych zarzucając, na zasadzie art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, że stopień winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonych, w okolicznościach ustalonych przez Sąd nie są znaczne, co skutkowało warunkowym</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>umorzeniem postępowania karnego, gdy tymczasem prawidłowa ocena tych właśnie okoliczności t.j. uwzględnienie przez Sąd rodzaju i charakteru naruszonego przestępstwem dobra, rozmiaru wyrządzonej przestępstwem szkody, rodzaju naruszonych reguł ostrożności wskazują jednoznacznie na fakt, iż stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień zawinienia są znaczne.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Prokurator w uzasadnieniu apelacji wyraził pogląd, że „już sam rodzaj naruszonego i zagrożonego dobra prawnego oraz rodzaj naruszonych przez oskarżonych reguł ostrożności dyskwalifikują przyjętą przez Sąd ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanych czynów. Tymczasem</p>			

takie sformułowanie
nie da się pogodzić
z brzmieniem art. 66
k.k. który określając
przesłanki
zastosowania
instytucji
warunkowego
umorzenia
postępowania
ogranicza się do
kryterium
zagrożenia karą
pozbawienia
wolności. W
konsekwencji
ustawodawca nie
wyłącza
dopuszczalności
warunkowego
umorzenia
postępowania wobec
sprawców nie tylko
występków
przypisanych
oskarżonym ale i
np. nieumyślnego
pozbawienia życia
czy nieumyślnego
sprowadzenia
katastrofy, jeśli jej
następstwem nie
jest uszczerbek na
zdrowia wielu osób.

Prokurator
akcentuje to, że
oskarżeni jako
organizator
wypoczynku i
instruktor byli dla
zdrowia
pokrzywdzonej
gwarantami. To
prawda ale należy
pamiętać o tym,
że ćwiczenie toru
przeszkód
przeznaczone było
dla osób

ponadprzeciętnie
sprawnych, każdy
uczestnik – nie
wyluczając
pokrzywdzonej –
miał świadomość
i zagrożeń i
możliwości
zrezygnowania z
wykonania
ćwiczenia. Do tego
naruszone przez
oskarżonych reguły
ostrożności mają
charakter
niezdefiniowany, a
samo ćwiczenie
było ćwiczeniem
nietypowym, co
wymagało nie tylko
zastosowania
środków
zabezpieczających
ograniczających
ryzyka ale i
ich uprzedniego
opracowania i
wdrożenia.

Oczywiście skutki
czynów oskarżonych
– zważywszy na stan
zdrowia i jakość
życia pokrzywdzonej
– są bardzo
istotne, ale w tym
zakresie to właśnie
doświadczenie
życiowe
pokrzywdzonej,
obejmujące
wieloletnie
uprawiania sportu
o dużym stopniu
urazowości,
dobrowolność
ćwiczenia, a w
końcu fakt, że od
osiągnięcia
pełnoletności

<p>pokrzywdzona dzieliły 2 miesiące i 5 dni powoduje, że wąż ogół okoliczności czynu za trafną należy uznać ocenę Sądu Rejonowego.</p> <p>Ważnym przy tym jest i to, że sama pokrzywdzona ćwiczenie uznała za łatwe (k. 111v) a w przeszłości wykonywała ćwiczenia w parku linowym – o czym poinformowała D. K..</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Nawet zasadność podniesionej przez prokuratora argumentacji – wobec brzmienia art. 437§1 k.p.k. oraz art. 454§1 k.p.k. czyniłoby bezpodstawnym uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi meriti.</p>		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.	Nie ujawniono.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		

1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			

<p>1.1.8. Zapłaty i prawnie i wskazania co do dalszego postępowania</p>		
<p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>2.</p>	<p>W toku postępowania odwoławczego oskarżycielka posiłkowa A. P. poniosła wydatki związane z wynagrodzeniem ustanowionego z wyboru pełnomocnika reprezentującego ją w zakresie czynów zarzucanych obu oskarżonym. Wydatki te, zgodnie z art. 616§1 pkt. 2 k.p.k. pozostają składową kosztów procesu. Wysokość zasądzonych kwot (po 840 zł, co odpowiada stawce</p>	

	<p>minimalnej) wynika wprost z brzmienia wniosku pełnomocnika (k. 1221v) oraz §11 ust. 2 pkt. 4 w zw. z ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.).</p>	
3.	<p>Przedmiotem postępowania odwoławczego były apelacje wywiedzione przez obrońców oskarżonych oraz prokuratora, których nie uwzględniono. Zgodnie z art. 636§1 k.p.k. oraz art. 633 k.p.k. oznacza to, że koszty sądowe związane z rozpoznaniem apelacji oskarżonych ponoszą w częściach – po 1/3 – każdy z oskarżonych i Skarb Państwa (art. 636§1 i 2 k.p.k.). Powyższe odnosi się do zryczałtowanych wydatków doręczeń w postępowaniu odwoławczym określonych kwotą 20 zł.</p> <p>Obowiązek uiszczenia przez oskarżonych zasądzonych w pkt.</p>	

	3.b opłaty ustalono w oparciu o art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), a ich wartość w oparciu o art. 7 wspomnianej ustawy.
7. PODPIS	

Załącznik nr 1

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego D. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	pkt. 2. wyroku.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

Załącznik nr 2

1.12. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	pkt. 1. i 2. wyroku	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana